

**Wyrok z dnia 10 listopada 1999 r.**

**I PKN 351/99**

**1. Z art. 477 KPC wynika obowiązek wezwania z urzędu do udziału w sprawie strony pozwanej, jeżeli sądowi wiadomo, że jest ona legitymowana w sprawie, a pracownik się temu nie sprzeciwia.**

**2. W pojęciu art. 378 § 2 KPC (w brzmieniu sprzed 1 lipca 2000 r.) bezpodstawne nierozpoznanie istoty sprawy zachodzi zarówno wtedy, gdy sąd pracy - będąc w błędzie - uważa, że strona postępowania nie jest legitymowana (a innej osoby nie ustalono), jak i wtedy, gdy oddala on powództwo przeciwko stronie nie będącej stroną legitymowaną biernie, a jednocześnie wbrew swojemu obowiązkowi (art. 477 KPC) nie wzywa z urzędu do udziału w sprawie strony mającej taką legitymację.**

Przewodniczący: SSN Barbara Wagner, Sędziowie SN: Andrzej Kijowski, Walerian Sanetra (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 10 listopada 1999 r. sprawy z powództwa Ireneusza J. przeciwko Burmistrzowi Miasta K. o ustalenie i odszkodowanie, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Lublinie z dnia 12 marca 1999 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok oraz poprzedzający go wyrok Sądu Rejonowego-Sądu Pracy w Lublinie z dnia 13 listopada 1998 r. [...] i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania, pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

### **U z a s a d n i e**

Powód Ireneusz J. wniósł kasację od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Lublinie z dnia 12 marca 1999 r. [...], którym Sąd ten oddalił jego apelację od wyroku Sądu Rejonowego-Sądu Pracy w Lublinie z dnia 13 listopada 1998 r. [...].

Sąd pierwszej instancji oddalił jego powództwo skierowane przeciwko pozwanemu Burmistrzowi Miasta K. w K. o ustalenie, że stosunek pracy powoda na stanowisku Dyrektora Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w K. nawiązał się na podstawie mianowania oraz o zasądzenie od pozwanego Burmistrza Miasta K. odszkodowania (w kwocie 6.000 zł). Z ustaleń tego Sądu wynika, że powód mocą uchwały [...] Zarządu Miasta K. został powołany na stanowisko dyrektora Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w K. z dniem 1 stycznia 1997 r. Na podstawie uchwały [...] Zarząd Miasta K. odwołał powoda z dniem 25 czerwca 1998 r. z zajmowanego stanowiska, wypowiadając mu jednocześnie stosunek pracy. Ze statutu Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej wynika, że nadzór i ocenę działalności Zakładu sprawuje Zarząd Miasta K., a Burmistrz jest zwierzchnikiem służbowym dyrektora ZGM, którego powołuje i odwołuje Zarząd Miasta. Zgodnie z brzmieniem pkt II ust. 4 regulaminu organizacyjnego Zakład Gospodarki Mieszkaniowej jest jednostką organizacyjną Miasta K. i stanowi część majątku miasta wyodrębnioną funkcjonalnie w formie zakładu budżetowego. Mając za podstawę powyższe ustalenia Sąd Pracy oddalił powództwo z powodu braku legitymacji biernej w procesie wskazanego w charakterze pozwanego Burmistrza Miasta K. Powód w trakcie procesu zdecydowanie wskazywał Burmistrza jako osobę właściwą do występowania w roli pozwanego. „Zakładem pracy w rozumieniu art. 3 KP jest jednostka organizacyjna, choćby nie posiadała osobowości prawnej; zakładem pracy, a więc pozwanym w sprawie niniejszej może być Zakład Gospodarki Mieszkaniowej nie zaś Burmistrz Miasta K.”. Przy czym „z faktu, że kierownik Urzędu wykonuje uprawnienia zwierzchnika służbowego w stosunku do pracowników Urzędu oraz kierowników Gminnych Jednostek Organizacyjnych nie wynika, iż ma być legitymowanym w sprawie w charakterze pozwanego”.

Rozpoznając apelację powoda Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych stwierdził, że zawarty w niej zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego jest bezprzedmiotowy albowiem Sąd Pracy rozstrzygając sprawę nie stosował tych przepisów, a rozstrzygnięcie oparł na ustaleniu, że pozwany Burmistrz Miasta K. nie posiada legitymacji procesowej. Sąd pierwszej instancji nie wypowiadał się więc co do zasadności roszczeń powoda, a wydany wyrok oparł na innych podstawach. W tym stanie rzeczy w ocenie Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wniosek zawarty w apelacji o zmianę wyroku i zasądzenie dochodzonej należności nie może być uwzględniony przez ten Sąd z braku rozstrzygnięcia w spornym zakresie przez Sąd Pracy. Zmiana tego wyroku nie może też nastąpić z tego względu, że jednostka (za-

kład pracy), która winna występować w roli pozwanego nie występowała w tym charakterze w rozpoznaniu sprawy przez Sąd pierwszej instancji. Sąd drugiej instancji zwrócił uwagę, że istnieje kwestia rozważenia naruszenia art. 477 KPC, w myśl którego w postępowaniu wszczętym z powództwa pracownika wezwania do udziału w sprawie, o którym mowa w art. 194 § 1 i 3 KPC, sąd może dokonać również z urzędu. „Nie wdając się w polemikę, czy Sąd „może” czy też „musi” wezwać do udziału w sprawie właściwego pozwanego należy zauważyć, że przepis ten odnosi się do Sądu pierwszej instancji, a skoro Sąd ten nie dokonał wezwania o którym mowa, nie może tego uczynić Sąd drugiej instancji i rozpoznać sprawę merytorycznie z udziałem nowego pozwanego, gdyż zniweczyłoby to zasadę instancyjności postępowania i pozbawiłoby strony możliwości kontroli instancyjnej rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego”. „Z tych samych względów nie wchodzi w grę uwzględnienie wniosku co do uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, tym bardziej, że jak wcześniej podkreślono zakład pracy nie brał udziału w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji. Sąd Okręgowy w pełni podziela ustalenie Sądu Rejonowego i wyraża pogląd, że Burmistrz Miasta K., w żadnym przypadku nie jest dla powoda zakładem pracy w rozumieniu art. 3 KP”.

W kasacji postawiony został zarzut naruszenia art. 76 KP, art. 1 i 2 ust. 2 ustawy z dnia 22 marca 1990 r. o pracownikach samorządowych (Dz.U. Nr 21, poz. 124 ze zm.), art. 8 i 25 ustawy z dnia 20 grudnia 1996 r. o gospodarce komunalnej (Dz.U. Nr 9, poz. 43 ze zm.). Ponadto jej zarzuty dotyczą naruszenia art. 378 § 1 i 2 KPC, art. 477 KPC oraz art. 477<sup>1</sup> § 1<sup>1</sup> KPC.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzut skargi kasacyjnej, że w zaskarżonym wyroku doszło do naruszenia art. 477 KPC oraz art. 378 § 2 KPC jest zasadny i dlatego została ona uwzględniona. Sąd drugiej instancji przyjął, że dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy bez znaczenia jest to, jak się interpretuje art. 477 KPC. Jest to stanowisko błędne. Zdaniem Sądu Najwyższego w niniejszym składzie, trafny jest pogląd, że użytego w art. 477 KPC (w postępowaniu wszczętym z powództwa pracownika wezwania do udziału w sprawie, o którym mowa w art. 194 § 1 i 3, sąd może dokonać również z urzędu) określenia, że sąd „może” wezwać z urzędu, nie należy rozumieć w ten sposób, że wezwanie zależy od swobodnego uznania sądu. Ilekroć sąd na podstawie przepro-

wadzonych dowodów dojdzie do przekonania, że zachodzą przesłanki określone w art. 194 § 1 i 3 KPC, tylekroć „musi”, a nie tylko „może”, dokonać wezwania z urzędu (por. T.Ereciński, J.Gudowski, M.Jędrzejewska: Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze. Tom 1, Warszawa 1999, s. 843). W rozpoznawanej sprawie oba Sądy stwierdziły, że Burmistrz Miasta K. nie ma biernej legitymacji w sprawie oraz, że pozwanym w sprawie może być Zarząd Gospodarki Mieszkaniowej. Tym samym oznacza to, że okazało się – czego wymaga art. 194 § 1 KPC – iż powództwo nie zostało wniesione przeciwko osobie, która powinna być w sprawie stroną pozwaną. Obowiązek wezwania z urzędu do udziału w sprawie dotyczy przypadku, w którym wiadomo sądowi, kto jest legitymowany w sporze (w rozpoznawanym przypadku – w charakterze pozwanego). O jego istnieniu można i należy przy tym mówić pod warunkiem, że pracownik wyraźnie się nie przeciwstawia wezwaniu właściwego podmiotu do udziału w sporze w charakterze strony. W rozpoznawanej sprawie oba wskazane warunki zostały spełnione, gdyż Sąd Pracy wiedział kto jest legitymowany biernie w sprawie, a przy tym powód nie przeciwstawiał się wezwaniu do udziału w niej Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej, pozostając jedynie w przekonaniu, iż swoje powództwo skierował przeciwko właściwemu podmiotowi (organowi), tj. Burmistrzowi Miasta K. Świadczy o tym to, iż w apelacji zarzucił on, że Sąd Pracy – mimo takiego obowiązku – nie wezwał z urzędu do udziału w sprawie właściwej strony. Za pozbawione trafności uznać jednocześnie należy te wywody uzasadnienia zaskarżonego kasacją wyroku, w których Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych stara się wykazać, że wezwanie z urzędu do wzięcia udziału w sprawie Zakładu Gospodarki Komunalnej oznaczałoby pozbawienie stron możliwości kontroli instancyjnej jego rozstrzygnięcia. Sąd ten bowiem na podstawie art. 378 § 2 KPC powinien uchylić z urzędu zaskarżony apelacją wyrok, gdyż Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy. Zgodnie z tym przepisem sąd drugiej instancji z urzędu uchyli wyrok w całości lub w części, jeżeli postępowanie przed sądem pierwszej instancji jest dotknięte nieważnością albo jeżeli sąd ten nie rozpoznał istoty sprawy. Oczywiście konieczność uchylenia z urzędu wyroku, z którego wynika, że sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy, dotyczy tylko przypadków gdy nastąpiło to bezpodstawnie. Do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi między innymi w przypadku, w którym sąd nie zajmuje się merytorycznym rozpoznaniem zgłoszonych żądań uznając, że powództwo skierowane zostało pod niewłaściwym adresem i oddalając je z tej przyczyny, jak miało to miejsce w niniejszej sprawie. Do nie-

rozpoznania istoty roszczenia będącego podstawą powództwa dochodzi, gdy sąd oddalił powództwo na tej podstawie, że stwierdził istnienie przesłanki unicestwiającej roszczenie (np. z uwagi na brak legitymacji procesowej czy przedawnienie roszczenia) i nie rozpoznał merytorycznie podstaw powództwa (por. T. Ereciński, J. Gudowski, M. Jędrzejewska: Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze. Tom 1, Warszawa 1999, s. 621). Uchylenie wyroku z powodu nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji nie prowadzi oczywiście do pozbawienia stron kontroli instancyjnej. Ponieważ Sąd Pracy nie wezwał do udziału w sprawie strony właściwie legitymowanej, naruszając w ten sposób art. 477 KPC i w konsekwencji tego nie rozpoznając istoty sprawy, pomimo tego, iż nie miał do tego podstaw (bo powinien wezwać do udziału w sprawie Zakład Gospodarki Mieszkaniowej i sprawę merytorycznie rozpatrzeć), Sąd drugiej instancji nie tylko mógł wyciągnąć wnioski z określonego rozumienia art. 477 KPC, ale co więcej – na podstawie art. 378 § 2 KPC - z urzędu miał obowiązek uchylenia zaskarżonego wyroku z uwagi na nierozpoznanie istoty sprawy przez Sąd Pracy mimo ciążącego na nim obowiązku. O bezpodstawnym nierozpoznaniu istoty sprawy w pojęciu art. 378 § 2 KPC należy więc mówić nie tylko wtedy, gdy sąd – będąc w błędzie – uważa, że strona postępowania nie jest legitymowana (a innej strony nie ustalono), ale także wtedy, gdy oddala on powództwo przeciwko stronie nie będącej stroną legitymowaną biernie, a jednocześnie wbrew swojemu obowiązkowi (art. 477 KPC) nie wzywa z urzędu do udziału w sprawie strony mającej taką legitymację.

Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił apelację powoda uznając, iż oddalenie powództwa z powodu braku legitymacji procesowej Burmistrza Miasta K. nie może być podważone w postępowaniu drugoinstancyjnym. W następstwie tego nie zajmował się zarzutami apelacji dotyczącymi innych kwestii niż problem legitymacji biernej w rozpoznawanej sprawie. W konsekwencji tego też – uznając zasadność zarzutu naruszenia art. 477 KPC i art. 378 § 2 KPC – Sąd Najwyższy nie rozważał trafności podniesionych w kasacji zastrzeżeń o charakterze merytorycznym i nie ustosunkowywał się do kwestii, czy zasadne są jej zarzuty odwołujące się do naruszenia przepisów prawa materialnego.

Mając na uwadze powyższe racje Sąd Najwyższy, stosownie do art. 393<sup>13</sup> § 1 KPC, orzekł jak w sentencji wyroku.

=====